



W Polsce używamy dwóch nazw na określenie czytających słowo Boże w Zgromadzeniu Eucharystycznym: **lektor** i ministrant słowa Bożego. Dokumenty Kościoła pozwalają bowiem na to, aby wierni nie będący ustanowionymi lektorami, po odpowiednim przygotowaniu czytali Pismo św. w liturgii. Taka też stała się powszechna praktyka w parafiach, przy czym najczęściej tych ludzi nazywa się lektorami. W rzeczywistości nie spełniają oni warunków określonych przez Ministeria quaedam; dlatego wskazane jest nazywać ich ministrantami słowa Bożego. List apostolski papieża Pawła VI tak określa zadania lektora i warunki dopuszczenia go do tej posługi: Lektora ustanawia się dla spełniania funkcji, która jest jego funkcją właściwą, tzn. dla czytania słowa Bożego w czasie zgromadzenia liturgicznego (nie zaś Ewangelii) w czasie mszy św. i innych obrzędów świętych, a w razie braku kantora może on recytować psalm między czytaniem, zapowiadać intencje modlitwy powszechnej, jeśli nie ma diakona lub kantora, kierować śpiewem, i uczestnictwem wiernych, przygotowywać wiernych do godnego przyjmowania sakramentów. Może też - jeśli zachodzi potrzeba - odpowiednio przygotować innych wiernych, by potem - na mocy czasowego zlecenia - czytali Pismo św. podczas czynności liturgicznych. Aby zaś w sposób bardziej właściwy i doskonały spełniał te funkcje, powinien on ustawicznie rozważać Pismo święte. Lektor, świadomy przyjętego obowiązku, powinien dokładać wszelkich starań i stosować wszystkie odpowiednie sposoby dążąc do coraz większej, i żywszej miłości oraz znajomości Pisma św., przez co stanie się doskonalszym uczniem Pana.

Ewangeliarz i lekcjonarz

Ewangeliarz jest najbardziej godną szacunku księgą liturgiczną. W czasie liturgii otaczana jest szczególnym szacunkiem - jest uroczyście niesiona w procesji, okadzana przed odczytaniem Ewangelii, ucałowana po zakończeniu czytania. Księga Ewangelii, z której odczytuje się Ewangelię w czasie liturgii, powinna być ozdobnie oprawiona i używana tylko do tego celu. Osobną księgą jest lekcjonarz, z którego wykonujemy wszystkie czytania poza Ewangelią. Troska o ewangeliarz i lekcjonarz należy w pierwszej mierze do kapłanów i diakonów. Jednak lektorzy i ministranci słowa Bożego dbają także o to, aby księgi te były odpowiednio ułożone, i znajdowały się na właściwym miejscu. Zawsze też otaczają je wielkim szacunkiem.

Pełnienie posługi

Jeżeli nie ma diakona, lektor niesie ewangeliarz w procesji Wejścia. Trzyma go na wysokości

Lektor

Wpisany przez Marcin Furmanik

środa, 16 listopada 2011 18:39 - Poprawiony środa, 16 listopada 2011 23:05

twarży lub nieco wyżej, ujmując u dołu obydwoma rękami. Idzie na końcu procesji, przed celebransem (i koncelebransami). Idąc z księgą Ewangelii nie przyklęka. Po dojściu do ołtarza, kładzie ewangeliarz na środku i zajmuje swoje miejsce. Do czytania podchodzi z rękami złożonymi. Czytając, kładzie ręce na ambonie lub trzyma lekcjonarz w rękach. Po zakończeniu czytania ponownie składa ręce i wraca na swoje miejsce.

Uwagi dodatkowe

1. Żadnej księgi nie niesiemy do ołtarza "pod pachą". Lekcjonarz umieszczamy wcześniej na pulpicie, jeżeli natomiast jest niesiony ewangeliarz, to tylko w sposób uroczysty.
2. Lekcjonarz nie może pełnić roli ewangeliarza, tzn. nie wolno go nieść uroczyście w procesji, jeżeli jest potrzebny do wykonania czytań poprzedzających Ewangelię. Lektor nigdy nie bierze ewangeliarza złożonego na ołtarzu. W razie braku specjalnego ewangeliarza, można nieść w procesji księgę Pisma Świętego i z niej odczytać Ewangelię.

Opracowanie z Ceremoniału Posług Liturgicznych